

Magdalena Sasin

POLSCY STUDENCI W PROGRAMIE WYMIANY MIĘDZYNARODOWEJ „ERASMUS” – ZAŁOŻENIA, STAN FAKTYCZNY I MOŻLIWOŚCI ZMIANY

Wśród wielu zmian zachodzących w ostatnich latach w edukacji akademickiej w Polsce do najistotniejszych należy umiędzynarodowienie procesu kształcenia. Jedną z jego form jest mobilność studentów, wykładowców i innych pracowników wyższych uczelni, polegająca na pobycie na uczelni zagranicznej w celu odbycia tam określonej części studiów (studenci), prowadzenia zajęć lub badań (wykładowcy) albo odbycia szkolenia (inni pracownicy). Polacy mogą korzystać z wielu form wspierania mobilności, wśród których zdecydowanie największą popularnością cieszy się program Komisji Europejskiej „Erasmus”.

Celem niniejszego artykułu jest zwrócenie uwagi na wybrane aspekty funkcjonowania tego programu, zwłaszcza w zakresie wyjazdów zagranicznych polskich studentów, które są jego najbardziej masowym elementem. Dokonuję tego, opierając się między innymi na własnych doświadczeniach – przez kilka lat pełniłam funkcję wydziałowego koordynatora ds. programu Erasmus na Uniwersytecie Łódzkim, a towarzyszyły temu ożywione kontakty z innymi osobami wykonującymi takie same lub zbliżone obowiązki na innych wydziałach tej uczelni, na innych polskich uczelniach, a także za granicą. Pozwoliło mi to na zaobserwowanie wielu zjawisk, które z zewnątrz nie są, być może, wyraźnie dostrzegalne. Moje spostrzeżenia znajdują potwierdzenie w publikacjach opartych na doświadczeniach innych koordynatorów¹. Nie ograniczam się do opisu zjawiska: chciałabym także zwrócić uwagę na możliwe przyczyny istniejącego stanu rzeczy oraz zasugerować konieczność pewnych zmian. Na potrzeby tego artykułu dokonałam analizy 55 listów motywacyjnych studentów różnych kierunków studiów Uniwersytetu Łódzkiego, między innymi pedagogiki i psychologii, ubiegających się o wyjazd na studia w programie Erasmus w latach akademickich od 2010/2011 do 2013/2014.

¹ J. Ostouch, *Droga ku zmianie. Z doświadczeń wydziałowego koordynatora programu Socrates-Erasmus*, [w:] *Europejski wymiar edukacji w świetle projektu OBSEr-Erasmus. Polscy studenci w uczelniach Europy*, red. S. Szczurkowska, M. Łopaciński, Warszawa 2007, s. 162-167.

Erasmus jako przykład internacjonalizacji kształcenia

Program Erasmus został uruchomiony w 1987 roku i początkowo dotyczył tylko wymiany studentów. U podłoża jego stworzenia leżało przekonanie o wartości umiędzynarodowienia kształcenia oraz o konieczności rozwijania gospodarki opartej na wiedzy². Do roku 2006 Erasmus był częścią wspólnotowego programu Socrates, obecnie wchodzi w skład programu Unii Europejskiej *Longlife Learning Programme (Uczenie się przez całe życie)*, który w roku 2014 zostanie zastąpiony przez kolejny program: *Erasmus Charter for Higher Education*.

Program ten, do którego Polska przystąpiła w roku akademickim 1998/1999³, czyli 6 lat przed wstąpieniem do Unii Europejskiej, rozbudził znaczne nadzieje wśród środowiska akademickiego: stał się niemal symbolem jedności europejskiej, na którą Polacy wówczas czekali, i wzajemnej pomocy, także finansowej, między krajami Starego Kontynentu. Dawał szansę na rozwój międzynarodowej współpracy między uczelniami. Obecnie, 15 lat później, wiele osób ze środowiska akademickiego odnosi się do tego programu z rezerwą, dostrzegając w wymianie studentów więcej problemów niż korzyści.

Problematyka związana z Erasmusem jest istotna między innymi dlatego, że program ten staje się coraz bardziej masowy i obejmuje coraz większą liczbę studentów. Popularność Erasmusa stale się zwiększa: w pierwszym roku obowiązywania programu skorzystało z niego nieco ponad 3 tysiące osób, podczas gdy 23 lata później – już 231,5 tysiąca (we wszystkich krajach łącznie). W 2009 roku odnotowano symbolicznie wyjazd dwumilionowego studenta, a już w roku 2012 mówiono o 2,5 miliona studentów⁴. W Polsce liczba podopiecznych Erasmusa w ciągu 10 lat (od 1998/1999 do 2008/2009) wzrosła dziesięciokrotnie. Stałe zwiększanie liczby osób korzystających z programu jest jednym z ważnych celów decydentów Unii Europejskiej. Komunikat z konferencji ministrów do spraw szkolnictwa wyższego w Leuven z 2009 roku zaleca, by w 2020 roku 20% absolwentów szkół wyższych miało za sobą doświadczenia międzynarodowe⁵. Sprawia to, że z Erasmusa korzystają już nie tylko najlepsi studenci; wyjazd zagraniczny stracił charakter nagrody, nobilitacji, jak było w początkach

² Decyzja nr 1720/2006 WE Parlamentu Europejskiego i Rady z dnia 15 listopada 2006 r. ustanawiająca program działań w zakresie uczenia się przez całe życie, http://www.llp.org.pl/doc/Decyzja_LLP_2006.pdf [dostęp: 17.05.2013].

³ http://www.erasmus.org.pl/odnosniki-podstawowe/o-programie#Informacje_ogolne [dostęp: 17.05.2013].

⁴ *Erasmus w Polsce, Polska w Erasmusie. Publikacja wydana z okazji 25-lecia programu*, red. M. Członkowska-Naumiuk, A. Samel, Warszawa 2012.

⁵ T. Saryusz-Wolski, D. Piotrowska, *Internacjonalizacja: mobilność studentów*, [w:] *Internacjonalizacja studiów wyższych*, red. W. Martyniuk, Warszawa 2011, s. 43-55.

funkcjonowania programu w Polsce, i staje się standardowym elementem przebiegu studiów wyższych.

Internacjonalizacja kształcenia, tak ważna w gremiach międzynarodowych, także w Polsce uznawana jest za istotne kryterium oceny poziomu dydaktycznego uczelni. Umieździarodowienie edukacji akademickiej to wskaźnik uwzględniany przez twórców różnego rodzaju rankingów wyższych uczelni. Wartość merytoryczna takich klasyfikacji bywa kwestionowana, ale uczelnie nie mogą ich ignorować, gdyż kandydaci na studia przywiązują do nich dużą wagę. Przykładowo, stopień umieździarodowienia studiów brany jest pod uwagę w corocznym rankingu wyższych uczelni przygotowywanym przez dziennik „Rzeczpospolita”⁶. Kryteria jego oceny zamykają się w liczbach: liczba studentów wyjeżdżających w ramach wymiany zagranicznej w proporcji do ogólnej liczby studentów, liczba studentów przyjeżdżających, liczba krajów, z których pochodzi minimum dziesięcioro studentów cudzoziemców itd. Mamy więc do czynienia ze wskaźnikami, które nie są w stanie oddać merytorycznej wartości poszczególnych wyjazdów studenckich.

Nauczyciele akademicy chcieliby, by głównym celem wyjeżdżającej młodzieży było poszerzenie wiedzy i zdobycie umiejętności właściwych dla jej kierunku kształcenia, w stopniu co najmniej równorzędnym temu samemu okresowi studiów w kraju. Te oczekiwania wpisują się w główny cel istnienia Erasmusa, który został sformułowany jako „rozwijanie międzynarodowej współpracy między uczelniami”⁷. Za istotne twórcy programu uznali także: zacieśnianie integracji i spójności wspólnotowej, zacieśnianie związków między obywatelami państw członkowskich, a także wzmacnianie u młodzieży poczucia tożsamości europejskiej i przyczynianie się do zinternalizowania przez młodych ludzi takich uniwersalnych wartości, jak poszanowanie praw człowieka, demokracja, wolność poglądów i wolność słowa⁸. Założenia decydentów i pedagogów nie zawsze są jednak zbieżne z oczekiwaniami samych studentów.

Problemy rekrutacji do programu

Większa dostępność wymiany międzynarodowej pozwala, by z jej pożytków korzystała coraz większa liczba studentów. Umasowienie programu Erasmus niesie jednak nie tylko korzyści, ale także problemy, a nawet pewne ryzyko. Jest to zauważalne już w czasie rekrutacji. Chęć przyznania maksymalnej liczby dostępnych stypendiów

⁶ *Ranking szkół wyższych 2013. Kapituła i metodologia*, <http://www.rp.pl/arttykul/10,1007147-Ranking-szkol-wyzszych-2013---kapitula-i-metodologia.html?p=1> [dostęp: 9.05.2013].

⁷ http://www.erasmus.org.pl/odnosniki-podstawowe/o-programie#Informacje_ogolne [dostęp: 18.05.2013].

⁸ W. Rabczuk, *Europejskie spektrum edukacji – programu Erasmus*, [w:] *Europejski wymiar edukacji...*, s. 16, 21.

i wykorzystania wszystkich przyznanych danej uczelni środków finansowych prowadzi niekiedy do nieuzasadnionego łągodzenia wymagań wobec kandydatów i nadmiernego upraszczania procedur rekrutacyjnych. Takie postępowanie obraca się w rezultacie przeciwko studentom, gdyż niektórzy z nich wyjeżdżają do kraju, którego języka nie znają na tyle dobrze, by w nim studiować. Niestety, świadomość konieczności biegłego posługiwania się językiem obcym nie zawsze jest wśród studentów wystarczająca; niektórzy sądzą, że „jakoś to będzie”, „w obcym kraju nauka idzie szybciej” itd. Kryteria rekrutacji, ustalone przez Narodową Agencję Programu „Uczenie się przez całe życie”, nie zostały sformułowane precyzyjnie⁹; każda uczelnia, a nawet każdy wydział w ramach danej uczelni, ma dowolność w zakresie stosowanych form sprawdzania umiejętności językowych studentów. Dopuszcza się nawet rekrutację tylko na podstawie złożonych dokumentów, bez jakiegokolwiek rozmowy kwalifikacyjnej czy rozmowy w języku obcym. Taka uproszczona formuła stosowana jest na ogół przez te wydziały, na których liczba studentów jest duża, a zainteresowanie wyjazdami zagranicznymi – największe, takie jak (zwykle) wydział filologiczny czy wydział zarządzania. Można jednak przypuszczać, że wraz z umasowieniem programów wymiany międzynarodowej taki sposób rekrutacji stanie się powszechny.

Także wybór zagranicznej uczelni nie zawsze jest przez studentów dokonywany starannie. Zdarza się, że czynnikiem decydującym okazuje się... klimat danego kraju (największą popularnością cieszą się kraje południowoeuropejskie, np. Hiszpania, Portugalia). Wielu kandydatów do wyjazdu nie zadaje sobie trudu, by poznać program nauczania uczelni zagranicznej i oferowane zajęcia, nie mówiąc już o znajomości sylwetek wykładowców, ich dorobku naukowego, zasobów biblioteki itd. Taka przypadkowość powoduje, że – jeśli nietrafny wybór uczelni nie zostanie skorygowany podczas rekrutacji (nie zawsze jest to możliwe) – studenci mogą mieć problem z ułożeniem odpowiedniego programu studiów za granicą i, w związku z tym, z zaliczeniem semestru po powrocie do Polski. Na wszystkich uczelniach obowiązuje co prawda Europejski System Transferu Punktów ECTS (*European Credit Transfer System*), jednak nie rozwiązuje on wszystkich problemów związanych z zaliczaniem okresu studiów za granicą.

Wątpliwości dotyczące efektywności studiowania w ramach programu Erasmus wzmocnione są dodatkowo doniesieniami medialnymi. Powszechnie mówi się o swobodnym, pełnym rozrywek trybie życia, jaki prowadzą studenci podczas pobytu za granicą. Erasmus bywa nazywany nawet „darmowym biurem podróży”. Wrażenie to potwierdza lektura forów internetowych dla studentów, gdzie można się natknąć na

⁹ *Poradnik uczelnianego koordynatora programu Erasmus*, Fundacja Rozwoju Systemu Edukacji, Warszawa 2012, <http://www.erasmus.org.pl/sites/erasmus.org.pl/files/publikacje/Poradnik%20uczelnianego%20koordynatora%20programu%20Erasmus.pdf> [dostęp: 28.09.2013].

wątki typu: „Czy jest sens jechać na Erasmusa, jeśli się nie lubi klubowych imprez”¹⁰? Na blogu *Nie jedź na Erasmusa*¹¹ autorka – studentka z bogatym doświadczeniem w zakresie wymiany międzynarodowej – podkreśla co prawda, że pobyt na tym stypendium to znacznie więcej niż niekończące się imprezy i bogate życie towarzyskie, jednak ani słowem nie wspomina o korzyściach naukowych wynikających ze studiowania za granicą (tytuł tego bloga jest przewrotny, nie odzwierciedla poglądów autorki). Reportaż na temat stylu życia stypendystów opublikowany w „Dużym Formacie”, cotygodniowym dodatku do dziennika „Gazeta Wyborcza”, nosi tytuł: *Na Erasmusie, czyli w raj*¹². „Nie uczyliśmy się – przyznaje otwarcie autor. – Całe dni leżeliśmy na plaży. Pieniądze z Unii Europejskiej wydawaliśmy na alkohol i marihuanę”¹³.

Niewątpliwie sytuacje tak skrajne należą do rzadkości. Umasowienie Erasmusa wymaga jednak uważnego przyjrzenia się jego działaniu nie tylko w kontekście statystycznym, a taki charakter ma zdecydowana większość polskojęzycznych publikacji na ten temat¹⁴. Należy zwrócić uwagę nie tylko na liczbę studentów uczestniczących w programie czy sumy pieniędzy przeznaczane na jego realizację, ale także na jakość kształcenia i jego efekty.

Motywy studentów aplikujących o stypendium Erasmusa

Dla ostatecznych efektów kształcenia za granicą istotne są motywy, jakimi kierują się studenci aplikujący o wyjazd zagraniczny. „Od siły i trwałości motywów zależy w dużym stopniu stosunek dorosłego ucznia do nauki, jego wytrwałość w uczeniu się, zdolność do wyrzeczeń, cierpliwość w pokonywaniu trudności” – piszą Joanna Wawrzyniak i Mariola Świdarska¹⁵. W psychologii wyróżnia się kilka podstawowych typów motywacji pojawiających się w koncepcjach teoretycznych różnych autorów i niekiedy występujących pod różnymi nazwami:

- motywacja hedonistyczna (przyjemnościowa) – dążenie do przyjemności i redukcowania nieprzyjemności;
- motywacja epistemiczna (poznawcza) – ukierunkowana na poszukiwanie i zdobywanie informacji i wiedzy;

¹⁰ <http://pl.erasm.us/forum/zobacz/1?pageNumber=1> [dostęp: 28.09.2013].

¹¹ <http://www.niejedznaerasmusa.com/> [dostęp: 29.09.2013].

¹² F. Machowski, *Na Erasmusie, czyli w raj*, „Duży Format”, 2 maja 2013, s. 12-13.

¹³ *Ibidem*, s. 12.

¹⁴ Por. m.in.: *Erasmus w Polsce w roku akademickim 2010/2011*, red. M. Członkowska-Naumiuk, Warszawa 2012; *Erasmus w Polsce...; Internacjonalizacja studiów wyższych*, red. W. Martyniuk, Warszawa 2011.

¹⁵ J.K. Wawrzyniak, M.M. Świdarska, *Motywacje edukacyjne uczniów dorosłych*, [w:] *Motywacja w edukacji*, red. E. Przygońska, Toruń 2011, s. 53-66.

- motywacja do wywierania wpływu na to, co się wokół nas dzieje (zwana także motywacją kompetencji lub własnej skuteczności)¹⁶.

Motywy, jakimi kierują się kandydaci na Erasmusa, wpływają znacząco na dokonywany przez nich wybór uczelni zagranicznej, a tym samym mogą determinować przyszłe korzyści ze studiów za granicą. Częściowo motywami te studenci ujawniają w listach motywacyjnych wymaganych podczas procedury rekrutacyjnej. List ma przekonać komisję, że właśnie jego autor jest najlepszym kandydatem do otrzymania stypendium w danym kraju i na danej uczelni. Jest on jednocześnie jedyną osobistą wypowiedzią kandydata (z wyjątkiem, niekiedy, rozmów kwalifikacyjnych, które jednak nie są w żaden sposób utrwalane). Analiza kilkudziesięciu listów motywacyjnych studentów dokonana na potrzeby tego artykułu wraz z analizą innych źródeł (forum internetowe, blog) pozwala odnaleźć w argumentacji studentów trzy wymienione powyżej, podstawowe rodzaje motywacji:

- hedonistyczną – związaną z chęcią rozrywki, zabawy, przeżycia przygody, nawiązywania niezobowiązujących kontaktów towarzyskich, a nawet seksualnych;
- motywację wywierania wpływu – związaną z chęcią usamodzielnienia się, ucieczki spod skrzydeł rodziców, zasmakowania życia na własny rachunek, ale także z chęcią promowania polskiej kultury wśród rówieśników z innych krajów i funkcjonowania w roli jej przedstawiciela;
- epistemiczną – związaną z chęcią poznania – wyróżniłam tu dodatkowo cztery jej rodzaje:
 - 1) motywacja epistemiczna w zakresie kierunku studiów – chęć doskonalenia wiedzy i umiejętności z zakresu studiów, poznania literatury naukowej niedostępnej w Polsce, zbierania materiałów lub przeprowadzenia badań do pracy licencjackiej czy magisterskiej;
 - 2) motywacja epistemiczna w zakresie nauki języka obcego – chęć doskonalenia umiejętności posługiwania się językiem obcym w naturalnym środowisku;
 - 3) motywacja epistemiczna w zakresie przyszłej pracy zawodowej – chęć zdobycia doświadczenia, które w przyszłości może ułatwić znalezienie satysfakcjonującej pracy;
 - 4) motywacja epistemiczna w zakresie innej kultury – chęć poznania obcego kraju zarówno od strony kulturowej (zwyczaje, mentalność mieszkańców), geograficznej (przyroda, zabytki), jak i edukacyjnej (warunki studiowania, system edukacyjny).

Poszczególne typy motywacji mogą współwystępować, choć zwykle jeden z nich jest dominujący. Wydaje się, że osoby zarządzające programem Erasmus z góry zakładają, że jego beneficjenci kierują się motywacją poznawczą. Doświadczenia wskazują

¹⁶ D. Doliński, W. Łukaszewski, *Typy motywacji*, [w:] *Psychologia. Podręcznik akademicki*, t. II, red. J. Strelau, Gdańsk 2002, s. 469-491.

natomiast, że niektórymi „Erasmusami” kieruje motywacja hedonistyczna, a czasami także, w mniejszym stopniu, motywacja wywierania wpływu (uniezależnienie się od rodziców, samodecydowanie o sobie). Motywacja poznawcza najczęściej dotyczy poznawania obcej kultury i jej specyfiki, poszerzania wiedzy z zakresu kierunku studiów zaś – znacznie rzadziej.

Oto cytaty z listów motywacyjnych studentów, które potwierdzają występowanie poszczególnych rodzajów motywacji¹⁷:

Dziedziny psychologii, które szczególnie mnie interesują, to psychologia kliniczna oraz psychologia społeczna. Na uniwersytecie w Lyonie obie te dziedziny posiadają swoje jednostki [...]. Mam nadzieję, że po zakwalifikowaniu się na odpowiednią specjalizację na Uniwersytecie Łódzkim, będę mogła poszerzyć i uzupełnić swoją wiedzę z wybranych dziedzin we Francji (motywacja epistemiczna w zakresie kierunku studiów).

Poza psychologią, moją pasją są języki obce. [...] Pobyt we Francji, umożliwiony dzięki programowi Erasmus, przyczyniłby się do rozwinięcia mojej znajomości języka francuskiego (motywacja epistemiczna w zakresie nauki języka obcego).

Wierzę, że zdobyte doświadczenie bardzo pomogłoby mi w przyszłej pracy zawodowej (motywacja epistemiczna w zakresie przyszłej pracy zawodowej).

Możliwość wyjazdu do Salonik interesuje mnie również z pozycji pasjonata historii sztuki – w końcu Grecja jest kolebką całej kultury europejskiej (motywacja epistemiczna w zakresie innej kultury).

Staralabym się, aby jak najlepiej reprezentować polskich studentów, zaznajamiać obcokrajowców z polskim systemem edukacyjnym, jak również z naszą kulturą i tradycjami (motywacja wywierania wpływu).

Uważam, że wyjazd stanowi pewne wyzwanie i daje możliwość lepszego poznania własnej osobowości. Dzięki niemu chciałabym stać się pewniejsza siebie i swoich decyzji (motywacja wywierania wpływu).

Pochodzę z małej miejscowości, ale uwielbiam podróże i sądzę, że studiowanie ze granicą jest wspianą przygodą życia (motywacja hedonistyczna).

Dodatkowym aspektem, który utwierdza mnie w moim przekonaniu o chęci wyjazdu, są tamtejsze piękne krajobrazy, które na pewno dadzą mi wiele radości i ukojenia (motywacja hedonistyczna).

Analizę listów motywacyjnych utrudnia ich styl – wiele z nich jest napisanych powierzchniowo i sztampowo. Powielają one bezosobowe wzory, które bez trudu można odnaleźć w internecie lub w publikacjach o charakterze poradnikowym. Nie zauważyłam natomiast, jak można by sądzić, skrępowania studentów w wyrażaniu własnych oczekiwań i „pozanaukowych” motywów, które nimi kierują, na przykład:

¹⁷ Wszyscy studenci, których listy motywacyjne są cytowane w tym artykule, wyrazili zgodę na ich publikację w celach naukowych.

Turcję wybrałam, ponieważ ten kraj wydaje mi się najbardziej tajemniczy i fascynujący. Istnieje wiele stereotypów na temat kultury tureckiej i mam nadzieję je obalić. Wiem, że Turcy bardzo różnią się od Europejczyków i właśnie to skłoniło mnie do podjęcia decyzji o studiach w Turcji.

Dogłębne poznanie motywacji studentów aplikujących o wyjazd na Erasmusa jest możliwe jedynie w osobistym kontakcie ze studentem; niestety, jest to w wielu przypadkach niemożliwe ze względu na coraz większą masowość programu.

Spostrzeżenia dotyczące pewnej przypadkowości wyboru uczelni przyjmującej potwierdzają wyniki badań Moniki Biłas-Henne¹⁸. Badanie motywacji studentów programu Erasmus było elementem analizy wsparcia społecznego, którą przeprowadzono z wykorzystaniem metod psychologicznych w grupie 2 tysięcy osób różnych narodowości w 2009 roku. Autorka stwierdziła, że motywacja do wyjazdu w określone miejsce jest zróżnicowana i często składa się na nią kilka przyczyn:

[...] 45% chce wyjechać, bo zna język lokalny; 39% ubiega się o wyjazd ze względu na fascynację kulturą; 12% w wyborze kieruje się dobrymi doświadczeniami kolegów, którzy już byli w danym kraju; 9% – warunkami klimatycznymi kraju stypendium; 11% nie przeszło pozytywnie rekrutacji na wyjazd do innego kraju; 10% jedzie dlatego, że ma znajomych w kraju stypendium; kolejne 10% swojej decyzji nie przemyślało. Jako najważniejszą przyczynę podjęcia decyzji o wyjeździe stypendyści wymieniają: chęć nauczenia się czegoś nowego (30%); poznanie innej kultury (20%); poznanie kraju, którym się interesują (10%); zamiłowanie do podróży (10%); możliwość wpisania wyjazdu do CV (8,5%); chęć zabawy (3%)¹⁹.

Badania M. Biłas-Henne wykazały, że „najwięcej zadowolenia przynosi towarzystwo innych studentów międzynarodowych i rodaków przebywających na stypendium, a zdecydowanie mniej satysfakcjonujące są kontakty ze studentami miejscowymi”²⁰. Zdecydowana większość badanych potwierdzała istnienie grupy studentów programu Erasmus, a 70% zaliczało do niej siebie. Można przypuszczać, że studenci z motywacją hedonistyczną najchętniej szukają towarzystwa wśród innych stypendystów, mając nadzieję na znalezienie znajomych o podobnych preferencjach w zakresie spędzania czasu wolnego. Ciągłe przebywanie w środowisku innych przyjezdnych nie daje jednak możliwości dogłębnego poznania kraju, w którym się przebywa, i utrudnia realizację jednego z podstawowych celów wymiany międzynarodowej, jakim jest integracja studentów przyjeżdżających ze studentami-gospodarzami. Podróż sama w sobie nie zawsze ma walor kształcący: nie wystarczy sama zmiana miejsca pobytu, jeśli nie wiąże się z wewnętrzną otwartością na nowe i chęcią poznania, o czym pisał już Sergiusz Hessen²¹. Wydaje się, że niektórzy studenci Erasmusa reprezentują postawę krytykowaną przez

¹⁸ M. Biłas-Henne, *Sieci społeczne i wsparcie społeczne studentów programu Erasmus*, [w:] *Internacjonalizacja...*, s. 171-189.

¹⁹ *Ibidem*, s. 176-177.

²⁰ *Ibidem*, s. 179-180.

²¹ S. Hessen, *Podstawy pedagogiki*, Warszawa 1997, s. 253.

S. Hessena – ich nastawienie, odwrotne do otwartości wobec nowego, w istocie zmniejsza prawdopodobieństwo rzeczywistego poznania kultury goszczącego ich kraju.

Umasowienie programu – korzyści i ryzyko

Program Erasmus przyczynił się do realnej, nie tylko założonej, internalizacji kształcenia wyższego w Polsce. Dostępność studenckich wyjazdów zagranicznych dla coraz większej liczby osób, także niezamożnych, należy ocenić jednoznacznie pozytywnie. Obecnie odbycie części studiów za granicą nie jest już wydarzeniem nadzwyczajnym, lecz standardowym. Należy jednak zdawać sobie sprawę, że umasowienie niemal zawsze pociąga za sobą obniżenie poziomu określonych działań. To procesy powolne, których nie da się wyczytać z danych statystycznych. W tej sytuacji warto zadać sobie pytanie, jak znaczne obniżenie standardów jesteśmy w stanie zaakceptować. Być może korzyści wynikające z umasowienia wyjazdów Erasmusowych są większe niż straty związane z niewłaściwym wykorzystaniem czasu studiów za granicą przez niektórych stypendystów.

Warto także zastanowić się nad najważniejszymi celami wymiany międzynarodowej studentów. Przemyślane, planowe i powiązane ze znacznym wysiłkiem pogłębianie wiedzy i umiejętności na zagranicznych uczelniach nie wydaje się tak ważne dla studentów jak dla pedagogów, którzy ich na te studia wysyłają. Być może trzeba zaakceptować to, że największe korzyści z wymiany międzynarodowej nie wiążą się z wiedzą właściwą dla kierunku studiów, ale z innymi, bardziej ogólnymi i praktycznymi umiejętnościami, takimi jak: rozwój samodzielności, umiejętność odnalezienia się w nowym kraju, wśród osób o innej narodowości, odmiennych zwyczajach i nawykach, wzrost tolerancji, poznanie innych kultur europejskich, rozwój poczucia tożsamości europejskiej, poznanie specyfiki kształcenia w innym kraju. Skuteczność wzmocnienia poczucia europejskiej tożsamości młodych Polaków potwierdza powszechność terminu „pokolenie Erasmus”²². Niewątpliwie doskonalenie umiejętności posługiwania się językiem obcym (lub kilkoma językami) należy do najcenniejszych walorów takiego wyjazdu.

Jednocześnie należałoby wyznaczyć standardy, od których nie może być odstępstwa, na przykład związane z wyjściowym poziomem znajomości języka obcego. Wraz ze wzrostem liczby stypendystów Erasmus musi wzrastać liczba osób zaangażowanych w obsługę administracyjną ich wyjazdów, w tym liczba tak zwanych koordynatorów. Pozwoliłoby to na bardziej staranne prowadzenie rekrutacji i bardziej trafne dobieranie miejsca lub czasu pobytu (określony semestr w toku studiów) dla poszczególnych osób.

²² <http://www.erasmus.org.pl/sites/erasmus.org.pl/files/Krotka%20historia%20programu%20Erasmus.pdf> [dostęp: 17.05.2013].

Obecnie, niestety, wielu nauczycieli akademickich przekonanych jest o „rozrywkowym” charakterze tych wyjazdów i z tego powodu raczej zniechęca, niż zachęca do wyjazdu potencjalnych stypendystów²³. Może to prowadzić do selekcji negatywnej: osoby o silnej motywacji poznawczej, wobec przypuszczenia o niewielkim znaczeniu dydaktycznym takich wyjazdów, rezygnują, podczas gdy studenci o dominującej motywacji przyjemnościowej nie czują się bynajmniej zniechęceni. Ponadto na wielu uczelniach – polskich i zagranicznych – przybyłych studentów Erasmusa traktuje się ulgowo, z góry przyjmując, że nie można oczekiwać od nich wzmożonego wysiłku. To także działa demotywująco.

Odbycie części studiów za granicą – jak zakłada program Erasmus – powinno być dostępne dla studentów niezależnie od ich miejsca zamieszkania, kierunku kształcenia czy sytuacji finansowej. Nie można jednak rezygnować z jakichkolwiek form selekcji kandydatów. Stypendia powinny być standardem, ale tylko dla tych, którym zależy na własnym rozwoju. Wymienione działania mogą się przyczynić do budowania prestiżu studenckich wyjazdów w ramach programu Erasmus i promować udział w wymianie wśród tych studentów, którzy mogą skorzystać z niej jak najwięcej dla własnego wykształcenia.

POLISH STUDENTS IN THE INTERNATIONAL EXCHANGE PROGRAMME “ERASMUS”

Summary

The author presents selected aspects of functioning of the European Union student exchange programme “Erasmus” at Polish universities. She focuses on Polish students travelling abroad and characterises changes caused by popularisation of this programme, not all of which are positive. One of disadvantages is an excessive simplification of the enrollment process. As a result, some of Erasmus students have unsatisfactory command of foreign language or their motivation is too weak. The author refers to three main kinds of motivation distinguished by psychologists: hedonistic, epistemic (cognitive) and influential – the last one is the most desirable for Erasmus students, especially in the field of their studies’ domain, foreign culture and foreign language. However, the practice indicates that some students have hedonistic motivation, which considerably limits the scientific benefits of the scholarship. The theses presented in the article are confirmed by quotations from the motivational letters of applying students. The author indicates that most reports and analyses about Erasmus are based on quantitative data, which prevents noticing substantial aspects of this phenomenon. Yet, one of the consequences of the popularisation is usually lowering of the level of a certain activity. In this situation, the reflection upon the acceptable lowering of the standards is essential.

Keywords: international student exchange programme, abroad studies, Erasmus, exchange students’ motivation, international education

²³ T. Saryusz-Wolski, D. Piotrowska, *op. cit.*, s. 45.